

Poznań, 23 lipca 2022 r.

Imię i nazwisko kandydata: Aleksandra Mroczek-Żulicka

Tytuł rozprawy doktorskiej: Rola organizacji miejskiej przestrzeni rekreacyjnej w rozwoju plenerowej rekreacji twórczej. Przykład Łodzi

Promotor: dr hab. Sławoj Tanaś, prof. UŁ

Promotor pomocniczy: dr Justyna Mokras-Grabowska

Recenzent: dr hab. inż. Marek Nowacki, prof. WSB

Wartość naukowa rozprawy

a. Oryginalność badań

Praca jest nowatorskim spojrzeniem na miejską rekreację twórczą a konkretnie na wydarzenia kulturalne organizowane w mieście z perspektywy aktywności rekreacyjnej mieszkańców. Autorka w ciekawy sposób ujęła problem rekreacji miejskiej z perspektywy, jak sama pisze, dwóch dyscyplin naukowych: geografii humanistycznej i pedagogiki. Należało by to stwierdzenie uzupełnić o jeszcze jedną dyscyplinę na obszar której autorka wchodzi: są to nauki o zarządzaniu i jakości (w zakresie zarządzania wydarzeniami). Ta interdyscyplinarność problemu pracy spowodowała, że w celu zweryfikowania hipotez, autorka wykorzystwała szereg metod badawczych jakościowych i ilościowych: wywiady, ankietę, analizę przestrzenną (kartograficzną), analizę desktopową, badanie wizualne i kwerendę literatury. Różnorodność wykorzystanych metod stanowi o dużej wartości pracy i świadczy o dojrzałości metodologicznej autorki. W efekcie wykonanych badań autorka skonstruowała oryginalny model sposobu organizacji plenerowej rekreacji twórczej oraz organizacji miejskiej przestrzeni rekreacyjnej dla rozwoju plenerowej rekreacji twórczej.

b. Wartość naukowa rozdziałów

Rozdział pierwszy – Wprowadzenie – zawiera uzasadnienie podjęcia tematu rozprawy. Autorka słusznie wskazuje na konieczność szerszego rozumienia pojęcia „rekreacja” i poszerzenie go o „rekreację twórczą”. Omawia współczesne trendy i przemiany w rekreacji miejskiej. Dalej uzasadnia zakres przestrzenny badań, które zrealizowano w Łodzi – jest to trafny wybór, biorąc pod uwagę różnorodność aktywności tego typu realizowanych w tym mieście. W rozdziale brakuje wyraźnego wskazania (wyliczenia) luk badawczych, które autorka stara się swoją pracą wypełnić, choć wyraźnie wyczuwa się, że autorka w tekście opisuje ich istnienie.

Przedmiot pracy został wyraźnie określony, nie sprecyzowano natomiast zakresu czasowego badań ankietowych (pytania kwestionariusza: *Jakie formy aktywności rekreacyjnej realizuje Pan/Pani najczęściej?* lub *W jakich przestrzeniach najczęściej Pan/Pani podejmuje się aktywności rekreacyjnej?*) mogą wprowadzać wśród badanych konsternację, gdyż zmuszają do wykonania operacji uśredniania aktywności realizowanej na przestrzeni - czasem - kilkudziesięciu lat. Co mają odpowiedzieć badani, jeżeli np. przez ostatnie 20 lat najczęściej jeździli na rowerze po lesie a wcześniej przez 20 lat najczęściej biegali po parkach?

W rozdziale tym autorka sformułowała także problem główny pracy, który ma charakter metodyczny: w jaki sposób organizować przestrzeń rekreacyjną miasta na potrzeby rozwoju plenerowej rekreacji twórczej? Czyli: jak w przyszłości powinna być taka przestrzeń zorganizowana? Metody zastosowane do znalezienia odpowiedzi na tak sformułowane pytanie są właściwe. Można jednak wskazać, że użyteczne byłyby tutaj także wykorzystanie: panel ekspertów (a nie tylko wywiadów z nimi), metody delfickiej i teorii ugruntowanej.

Pytania szczegółowe, które powinny stanowić uszczegółowienie (doprecyzowanie) problemu głównego, tylko częściowo spełniają to kryterium, gdyż pytania te diagnozują stan obecny a nie ten pożądany – przyszły - z problemu głównego.

Dalej autorka sformułowała trzy hipotezy w dość niefortunny sposób, który sprawia, że ich jednoznaczne przyjęcie lub odrzucenie będzie bardzo trudne, gdyż zawierają one w sobie wiele równoczesnych zależności. Hipoteza I sugeruje zależności pomiędzy lokalizacją a: 1) terenami zielonymi, 2) przestrzeniami postindustrialnymi. Hipoteza II pomiędzy uczestnictwem a: 1) samorozwojem, 2) wypoczynkiem. Hipoteza III przewiduje zależności pomiędzy zamienną zależną (organizacja) a: 1) dostępność, 2) przychylność, 3) współdziałanie, 4) uznanie dla twórczość, 5) uznanie dla twórcy, 6) silna identyfikacja, 7) możliwość pozyskania dotacji. Zatem w przypadku braku stwierdzenia istotnej zależności pomiędzy którąkolwiek z par zmiennych, hipotezę od razu należy odrzucić. Należało te ogólne hipotezy uszczegółowić poprzez sformułowanie hipotez zawierających jednokrotne zależności. Np. Hipotezę I uszczegółowić poprzez dwie hipotezy:

Hipoteza Ia: Rozmieszczenie wydarzeń z zakresu plenerowej rekreacji twórczej w miejskiej przestrzeni rekreacyjnej dominuje na terenach zieleni.

Hipoteza Ib: Rozmieszczenie wydarzeń z zakresu plenerowej rekreacji twórczej w miejskiej przestrzeni rekreacyjnej dominuje w przestrzeniach postindustrialnych.

Główny cel pracy jest zbyt ogólny, gdyż weryfikacja hipotez (nawet „na przykładzie Łodzi”) jest, lub przynajmniej powinna być, celem każdego badania empirycznego. Na

szczęście cele cząstkowe w wystarczający sposób wyjaśniają cel badań – jednak znowu nie uszczegóławiają celu głównego, gdyż nie dotyczą wspomnianych w nim hipotez.

W dalszej części rozdziału autorka bardzo obszernie omawia problem badawczy w literaturze. Autorka koncentruje się na literaturze dotyczącej rekreacji twórczej omawiając także częściowo literaturę z dziedziny „creative tourism”. Nieco brakuje tutaj ustrukturyzowania tematycznego analizowanej literatury. Utrudnia to czytelnikowi zrozumienie tych 36 stron nieustrukturyzowanego i niepodzielonego na śródtytuły tekstu.

Rozdział drugi zawiera bardzo obszerny przegląd literatury z zakresu rekreacji twórczej w mieście. Jest tutaj zarówno bogaty przegląd artykułów naukowych, jak i dokumentów strategicznych a także niezbędnych aktów prawnych (może też warto było to ustrukturyzować). Dalej w podrozdziale „Organizacja miejskiej przestrzeni...” autorka w interesujący sposób omawia szereg wydarzeń turystyczno-rekreacyjnych zrealizowanych w Łodzi, trafnie wskazując na elementy tej organizacji, jak np.: zbudowana promenada dla pieszych, altany z leżakami, siedziska z konarów drzew, itp.

Rozdział trzeci w którym autorka bardzo obszernie opisuje rys historyczny przestrzeni rekreacyjnej Łodzi rozpoczyna się od charakterystyki położenia fizyczno-geograficznego miasta. Autorka prawidłowo lokalizuje Łódź w obrębie Nizin Środkowopolskich (wg J. Kondrackiego, 2009), jednak dalej popełnia kilka błędów:

- nizin Mazowieckiej i Wielkopolskiej w cytowanej pracy J. Kondrackiego (2009) nie ma,
 - Wzniesienia Łódzkie nie są makroregionem,
 - Wysoczyzna Łódzka w ogóle w cytowanej pracy Kondrackiego (2009) nie występuje.
- Rozdział jest bardzo obszerny – liczy aż 80 stron – napisany z dużym znanstwem i zaangażowaniem, ilustrowany zdjęciami, tabelami i mapami. Czy jednak nie jest zbyt obszerny? Praca przecież nie ma charakteru historycznego. Jakie wnioski z tego rozdziału płyną dla sposobu organizowania przestrzeni rekreacyjną miasta na potrzeby rozwoju plenerowej rekreacji twórczej?

Rozdział czwarty jest rozdziałem, w którym autorka zawarła wyniki własnych badań empirycznych. Prowadzi jednak w nim nadal polemikę w z innymi autorami – zwłaszcza z K. Wojnar (2012) – przez ponad dwie strony recenzując tą pracę (s. 185-187). Po co w tym miejscu? Należało tego dokonać wykonując krytyczny przegląd literatury. W podrozdziale 4.2. autorka charakteryzuje wyniki wywiadów z ekspertami (n = 7), organizatorami (n = 10) i sondażu z uczestnikami (n = 430). Szkoda, że tutaj również nie wydzielono osobnych podrozdziałów dla prezentacji wyników badań wykonanych różnymi przecież metodami.

Struktura tego rozdziału jest nieco niezrozumiała. Np. s. 188 zawiera tekst bez

wskazania autorów, natomiast z wieloma kategorycznymi stwierdzeniami, np. „Zieleń miejska, szczególnie parki, zyskują na popularności, wśród mieszkańców”. Czyja to jest opinia? I czy to jest tylko opinia, czy fakt empiryczny? lub „Warto jednocześnie w dalszym stopniu modernizować innego rodzaju obiekty oraz zadbać o przestrzeń wokół budynków (np. instytucji kultury), aby sprzyjać organizacji wydarzeń plenerowych.” – nie jest jasne czy to jest opinia autorki, eksperta czy organizatora?

Pojawiają się także sformułowania nielogiczne, np. „Układ urbanistyczny Łodzi był określany jako unikatowy, jednocześnie jednak utrudniający organizację wydarzeń, szczególnie ze względu na brak głównego placu w mieście. W konsekwencji kumulacja wydarzeń wzdłuż ulicy Piotrkowskiej, powoduje powstawanie „pustyń kulturalnych” (O2) na obszarach pozostałych dzielnic.” (s. 191). Czy zatem, jeśli w Łodzi znajdowałby się główny plac, spowodowałoby to mniejszą kumulację wydarzeń na nim a większą na obszarze pozostałych dzielnic?

Czasami w tekście nie wiadomo, czy prezentowane opinie są autorstwa badanych osób czy autorki, np. „Tereny zieleni stanowią niewykorzystywany w pełni potencjał do odkrywania ich na nowo, zarówno przez organizatorów, jak i mieszkańców. Wskazane jest, aby tę historię podkreślać i przekazywać odwiedzającym. Łódzkie tereny zieleni stanowią malownicze miejsca, oddziałujące na wyobraźnię, które inspirują do interakcji.” (s. 191).

Autorka wyciąga także niezrozumiałe wnioski, np.: „Zasoby przyrodnicze oceniono pozytywnie” (s. 191), a z kolei „Infrastruktura rekreacyjna w Łodzi oceniona została negatywnie” (s. 192). Jakie kryteria zastosowała autorka przy wyciąganiu tych wniosków? Czy zastosowana metoda jakościowa uprawnia do takich konkluzji?

W rozdziale pojawiają się także niezrozumiałe sformułowania: „Często nie są one kontynuowane, pomimo odniesionego sukcesu, co w konsekwencji burzy dalekowzrocność łódzkiej oferty rekreacyjnej” (s. 193). Co to jest „dalekowzrocność oferty rekreacyjnej”?

Dalej, w tym samym podrozdziale, autorka przechodzi płynnie do omawiania ilościowych wyników ankiety przeprowadzonej wśród uczestników wydarzeń. Z zadawanych pytań wynika, że potraktowano ich jak ekspertów. Badanych nie poproszono o ocenę własnych doświadczeń, zadowolenia czy intencji, lecz o ocenę elementów przestrzeni rekreacyjnej miasta z którymi, być może, nigdy nie mieli styczności (np. na jakiej podstawie mieszkańcy Łodzi mogą ocenić jakość obiektów noclegowych w Łodzi? I to wszystkich naraz za pomocą jednej odpowiedzi? Czy jakość hotelu dwugwiazdkowego jest taka sama jak pięciogwiazdkowego? Jak dokonać takiej interpolacji dla wszystkich hoteli w Łodzi łącznie, w których i tak się przecież nie nocowało będąc mieszkańcem Łodzi?). Autorka co prawda pisze, że „Badani

uczestnicy jako mieszkańcy Łodzi, mogli rzadziej korzystać również z oferty obiektów noclegowych” – tutaj ok. 30% badanych zaznaczyło, że nie ma zdania. Ale czy odpowiedź pozostałych 70% badanych można uznać za trafną i rzetelną? Tak więc należy zapytać co autorka chciała zbadać poprzez zadanie tego pytania badanym? (pyt. 10). Czy zmienną tą była „jakość przestrzeni rekreacyjnej Łodzi?” Autorka nie zdefiniowała co rozumie pod tym pojęciem. A może autorka zbadała wizerunek Łodzi - własny, czyli lustrzany?

Kolejną badaną zmienną, było „znaczenie dla jakości przebywania i wypoczywania w mieście”. Autorka znów stawia badanych w trudnej sytuacji, gdyż każe im określić zależność pomiędzy: „elementami łódzkiej przestrzeni rekreacyjnej” a „jakością przebywania i wypoczywania w mieście”. Zwykle w procesie naukowym bada się pojedyncze zmienne a zależności pomiędzy nimi analizuje się za pomocą metod statystycznych.

Dalej autorka analizuje „potrzeby dalszego rozwoju łódzkiej przestrzeni rekreacyjnej”. Gdzie w kategorii potrzeb ludzkich (np. Abrahama Masłowa) lokuje autorka te potrzeby? Autorka pisze, że „Ponad połowa badanych (61%) wskazała konieczność dalszego rozwoju łódzkiej przestrzeni rekreacyjnej. Tylko co dziesiąty uważał przeciwnie (9%), a prawie co trzeci badany nie potrafił udzielić jednoznacznej odpowiedzi (30%).” A czy te 70%, która udzieliła na to pytanie odpowiedzi, wiedziała co to znaczy „rozwój łódzkiej przestrzeni rekreacyjnej”? Przecież to nie byli eksperci z zakresu geografii czy zagospodarowania przestrzennego.

Autorka zakłada, że wszyscy badani są mieszkańcami Łodzi: „Badani uczestnicy jako mieszkańcy Łodzi...” (s. 194), jednak w kwestionariuszu nie ma pytania przesiewającego i wykluczającego osoby mieszkające poza Łodzią, a w charakterystyce próby badawczej autorka pisze, że 91% badanych było mieszkańcami Łodzi, a więc 9% nimi nie było.

Bardzo interesujący i dobrze napisany jest podrozdział 4.3. Autorka dysponując twardymi danymi wykonała analizę kartograficzną (przestrzenną) rozmieszczenia analizowanych wydarzeń w przestrzeni Łodzi. Ten rozdział potwierdza wysokie kompetencje badaczki w dyscyplinie naukowej geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna.

Podrozdział 4.3 autorka kończy bardzo ważnymi uwagami dotyczącymi ograniczeń wykonanych badań. Ale czy nie powinien być temu poświęcony osobny podrozdział? I czy te ograniczenia dotyczą tylko badań zaprezentowanych w podrozdziale 4.3 (jak można się domyślać), czy wszystkich badań wykonanych przez autorkę? Uważna lektura tej części wskazuje, że mowa tutaj o ograniczeniach dotyczących badań zaprezentowanych tylko w podrozdziale 4.3. Dlaczego zatem autorka nie sformułowała ograniczeń dotyczących pozostałych badań (wywiadów, ankiety, analizy wizualnej)?

W podrozdziale 4.5. autorka pisze: „Najwyżej oceniono opłatę za uczestnictwo, ze względu na to, że były w większości bezpłatne” zaś „Najmniej pozytywnych ocen dotyczyło promocji wydarzenia”. Jakie z tego można wysnuć wnioski? Że wydarzenia powinny być bezpłatne i że były źle promowane? Czy też, że badani wolą nie wydawać pieniędzy na rekreację i nie interesowali się kanałami promocji tego wydarzenia? Autorka tych wyników nie interpretuje.

Dalej autorka pisze, że badani „zostali zapytani o szczególną wartość wydarzenia, w którym uczestniczyli. Pytanie miało na celu zdiagnozowanie obrazu plenerowej rekreacji twórczej wśród uczestników, a szczególnie najistotniejszych wymiarów tego rodzaju rekreacji. Zadano je w formie pytania otwartego...” Po pierwsze, szczegółowe omówienie pytań kwestionariusza i skal pomiarowych powinno się znaleźć w podrozdziale metodologicznym a nie w wynikach badań. Po drugie czy „wartość wydarzenia” to jest to samo co „obraz (czyli wizerunek) wydarzenia”? Z literatury wiemy, że są to różne pojęcia. I czy chodzi tu autorce o wymiary wizerunku (np. kognitywny, afektywny, konatywny i ewaluatywny)? Autorka tych zmiennych (pojęć) w pracy nie zdefiniowała.

Pojęcie wizerunku pojawia się także dalej (s. 235) „Organizacja plenerowej rekreacji twórczej wpływa na budowanie pozytywnego wizerunku o własnym mieście wśród mieszkańców.” Rekreacja może wpływać na wizerunek miasta a nie „wizerunku o mieście”.

Dalej, w podrozdziale 4.6. (s. 240, tab. 26) znajdujemy charakterystykę próby badawczej. Dlaczego nie omówiono próby badawczej w podrozdziale metodologicznym tylko pod koniec pracy? Jednak, jak napisała autorka na s. 54, dobór próby był nielosowy, a więc wszelkie wyciąganie wniosków i generalizowanie wyników na całą populację nie powinno mieć miejsca. Autorka pisze: „Stosunkowo wysoki wynik przedziałów wiekowych potwierdza coraz większe zainteresowanie ofertą wolnoczasową osób starszych, o czym wspominali zarówno eksperci jak i organizatorzy.” Ten wniosek jest nieuprawniony, gdyż „Stosunkowo wysoki wynik przedziałów wiekowych potwierdza coraz większe zainteresowanie ofertą wolnoczasową osób” ale tylko tych osób, które znalazły się w próbie badawczej a nie całej populacji. Albo dalej: „Organizatorzy podkreślali, że istotne w ich ocenie wydaje się przygotowanie odbiorcy do uczestnictwa w badanych wydarzeniach. Wysoki odsetek osób z wyższym wykształceniem stanowi potwierdzenie tego przypuszczenia.” Podobnie ten wniosek jest nieuprawniony: „Wysoki odsetek osób z wyższym wykształceniem stanowi potwierdzenie...”, że w próbie badawczej znalazło się przypadkowo dużo osób z wyższym wykształceniem - i tylko tyle. Dalej, w rozdziale 4.6.2. (s. 245) autorka analizuje skład próby badawczej uczestników ankiety. Autorka pisze: „Płeć respondentów nieznacznie różnicowała

przedstawione wyniki oceny organizatorów analizowanych wydarzeń” i dalej, że „Wiek respondentów różnicował opisywane wyniki w znaczniejszym stopniu”. Ale co to znaczy „w znaczniejszym stopniu”? Czy różnicował w istotnym, czy nieistotnym stopniu? Silniej czy słabiej? Na jakim poziomie istotności?

Dyskusyjna jest także metoda oceny cech społeczno-demograficznych, motywacji i oceny wydarzeń przez uczestników wydarzeń, poprzez pytanie o to organizatorów tych wydarzeń (s. 255). Czy organizatorzy są kompetentni i wystarczająco obiektywni aby oceniać motywacje i zadowolenie uczestników z organizowanych przez siebie imprez? Dlaczego nie zapytano o to samych uczestników tych imprez? Skąd autorka wie, że „Najbardziej kluczowym motywem wyboru zorganizowanej aktywności rekreacyjnej był temat proponowanych wydarzeń, relaks na świeżym powietrzu oraz niebanalna forma” (s. 256). Dlaczego autorka nie zapytała o swoje motywacje samych uczestników?

Rozdział piąty. Autorka dokonuje ciekawej analizy jakościowej wywiadów z organizatorami, wykorzystując kodowanie treści wywiadów w pakiecie NVivo – która wersja? Na tej podstawie konstruuje interesujący model stymulatorów i inhibitorów w procesie organizacji wydarzeń. Jednak tym samym wchodzi autorka w obszar wiedzy o zarządzaniu wydarzeniami (ang. *event management*). W części teoretycznej brakuje zatem przeglądu literatury z zakresu zarządzania wydarzeniami. Autorka nie omówiła innych modeli procesu organizacji wydarzeń.

W podrozdziale 5.2. „Twórcze miejsca organizatorów”, autorka dokonuje ciekawej analizy wywiadów i jednocześnie analizę fotografii wskazanych przez organizatorów jako „moje twórcze miejsce”. Wśród analizowanych fotografii znalazły się także zdjęcia Wielkiego Kotła Małego Stawu w Karkonoszach oraz plaży na Wyspie Sobieszewskiej. Sama metoda oraz wyniki badań są interesujące, natomiast nie do końca jest jasne, jaki te ustalenia mają związek z organizacją rekreacji twórczej w Łodzi.

Rozdział szósty zawiera finalny model organizacji rekreacji twórczej. Pod koniec rozdziału autorka sformułowała szereg wniosków praktycznych. Dotyczą one głównie obszaru zarządzania i marketingu wydarzeń. Zabrakło jednak tutaj wniosków teoretycznych.

Rozdział siódmy zatytułowany „Wnioski” zawiera podsumowanie wykonanych badań. Autorka odpowiedziała tutaj na postawione pytania badawcze. Przyjęła także swoje hipotezy (dwie częściowo) lecz nie przytoczyła dowodów pozwalających na ich przyjęcie (choć te dowody, trzeba to przyznać, pojawiły się we wcześniejszych fragmentach pracy). Wskazała także, co ważne, na kierunki dalszych badań w tym zakresie.

W pracy brakuje spójnej dyskusji uzyskanych wyników umiejscowionej w jednym (pod)rozdziale, choć jest ona obecna: przewija się i jest rozrzucona po różnych rozdziałach pracy.

Wartość merytoryczna rozprawy

Praca zawiera obszerne omówienie literatury krajowej i zagranicznej w zakresie twórczej rekreacji przestrzennej. Wykonując badania zgromadzono obszerny materiał empiryczny, który szczegółowo przeanalizowano i wyciągnięto istotne wnioski.

Weryfikacja hipotez

Hipoteza I: Rozmieszczenie wydarzeń z zakresu plenerowej rekreacji twórczej w miejskiej przestrzeni rekreacyjnej dominuje na terenach zieleni oraz w przestrzeniach postindustrialnych.

Weryfikacja tej hipotezy nie budzi wątpliwości, co przedstawiono na rys. 37.

Hipoteza II: Główną przyczyną uczestnictwa w plenerowej rekreacji twórczej jest poszukiwanie takich form aktywności rekreacyjnej, które służą samorozwojowi oraz wypoczynkowi w plenerze. Weryfikacja tej hipotezy powinna nastąpić na podstawie badania uczestników a nie opinii osób trzecich. Autorka tę hipotezę weryfikuje na s. 256, jednak nie powołując się na konkretne wyniki badań, które pozwoliłyby na przyjęcie tej hipotezy. Czy przyczyną uczestnictwa w wydarzeniach są motywy czy też wartości? Autorka uzasadniając częściowe przyjęcie hipotezy pisze, że „powody te to przede wszystkim poszukiwanie oryginalnej formy spędzenia czasu wolnego w plenerze” (s. 256). Jednak w akapicie wcześniejszym „niebanalna forma” jest dopiero na trzecim miejscu, a najbardziej kluczowy jest „temat proponowanych wydarzeń”. Najważniejszą wartością jest zaś „oryginalność”. Hipotezę należałoby zatem w całości odrzucić.

Hipoteza III: Główne determinanty warunkujące organizację plenerowej rekreacji twórczej w miejskiej przestrzeni rekreacyjnej to: dostępność miejskich przestrzeni rekreacyjnych, przychyłność władz samorządowych, współdziałanie osób twórczych i społeczne uznanie dla twórczości i twórcy, silna identyfikacja organizatorów z miastem, możliwość pozyskania dotacji. Weryfikację tej hipotezy autorka przeprowadza w podrozdziale 5.3. (s. 289). Jednak znowu nie przytacza konkretnych wyników badań, które pozwalają na jej przyjęcie, lecz jako dowód przedstawia rysunek nr 52 i zmusza czytelnika do poszukiwania samodzielnie w pracy dowodów pozwalających na przyjęcie tej hipotezy. Pisze tylko: „Za najważniejsze determinanty uznano: dostępność miejskiej przestrzeni rekreacyjnej, współdziałanie osób twórczych oraz silną identyfikację organizatorów z miastem. Pozostałe determinanty określono jako ważne lub mniej ważne.” Kto uznał? Kto określił pozostałe determinanty jak ważne? Czy

określenie pozostałych determinant jako „ważnych” każe uznać je autorce za „nieważne” i odrzucić?

Poprawność redakcyjna rozprawy

Praca zawiera sporo błędów edytorskich i przejęzyczeń. Np. już w tytule pojawia się kropka. Rozdziały rozprawy nie są wyróżnione większą czcionką, co utrudnia poruszanie się po poszczególnych rozdziałach.

Sporym mankamentem jest też nieco dziwny układ treści – struktura pracy: brak wyraźnie wydzielonego rozdziału metodologicznego zawierającego szczegółowe omówienie zastosowanych metod badawczych (szczegółowe omówienie pytań kwestionariusza, procesu badawczego, problemów napotkanych w badaniu, liczby i powodów odmów uczestnictwa w badaniu, itd.). Takie omówienia znajdują się w pracy, ale są rozproszone i przyporządkowane do poszczególnych podrozdziałów merytorycznych. Szkoda, że autorka nie zastosowała klasycznego kładu rozprawy naukowej: wprowadzenie, rozdziały teoretyczne, metoda, wyniki, dyskusja, wnioski.

We Wnioskach brakuje wniosków praktycznych (te były już w poprzednim rozdziale) i teoretycznych, za to znajduje się tam podsumowanie pracy (odpowiedzi na pytania, weryfikacja hipotez, prezentacja modelu).

Zauważone przykładowe błędy językowe:

s. 91: w nazwisku: Zmyslony zamiast Zmyślony,

s. 52: „pomógł wskazać tych wydarzeń”.

s. 105: „powiększała się w wraz...”

s. 109: „Park 3 maja”)

s. 119: „Krakowa, Lwowa, czy zagranicę”

Uwagi krytyczne

Praca dotyka obszaru zarządzania wydarzeniami (ang. *event management*), zaś zabrakło w niej omówienia literatury z tego zakresu. Przede wszystkim fundamentalnych prac z dziedziny tego zakresu:

- Donalda Getza (2004). *Event management and event tourism* (m.in. teoria motywacji, jakość wydarzeń, planowanie programów wydarzeń, *Understanding the customer, Evaluation Concepts and Methods*, czy CHAPTER ELEVEN: MARKETING – autorka w wielu miejscach pisze o promocji wydarzeń) – cytowany aż w 4010 pracach w Google Scholar,

- Allena, J., R. Harrisa, L. Jago, A. Tantrai, P. Jonsona i E D'Arcy'ego (2021). Festival and special event management – cytowany już w 1727 pracach,

- Richardsa G. i Wilsona J. (red.) (2007). Tourism, Creativity and Development (565 cytacji).

W pracy zbyt mało precyzyjnie odpowiedziano na główne pytanie badawcze: „W jaki sposób organizować przestrzeń rekreacyjną miasta na potrzeby rozwoju plenerowej rekreacji twórczej?”. We Wnioskach odpowiedziano jedynie na pytania szczegółowe.

Brakuje także precyzyjnej weryfikacji sformułowanych hipotez. Autorka na stronie 303 we Wnioskach wprawdzie stwierdza, że hipotezy zostały zweryfikowane, ale nie przytacza konkretnych wyników lub argumentów, a w treści pracy nie wskazuje konkretnie, które z wyników pozwalają na przyjęcie poszczególnych hipotez.

Ocena końcowa

Autorka wykazała się sprawnym warsztatem badawczym wykorzystując różne metody badawcze, w tym jakościowe, ilościowe i kartograficzne. Autorka prezentuje dobre rozeznanie w literaturze przedmiotu oraz umiejętność prowadzenia analizy literatury naukowej a także dyskusji uzyskanych wyników badań empirycznych. Autorka wykazuje wysokie kompetencje w zakresie metodologii badań w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna (wiodącej dla zakresu przedmiotowego pracy) i nieco mniejsze w dyscyplinie pedagogika i nauki o zarządzaniu i jakości. Wskazane w recenzji braki nie dyskredytują zawartych w pracy wyników, wniosków i osiągnięć naukowych i oceniam przedstawioną do recenzji pracę pozytywnie.

Dlatego ja, niżej podpisany stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska **Aleksandry Mroczek-Żulickiej** spełnia warunki określone w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 roku i wnioskuję do Komisji Uniwersytetu Łódzkiego ds. stopni naukowych o dopuszczenie **Aleksandry Mroczek-Żulickiej** do dalszych etapów przewodu doktorskiego.